

KS. EDWARD SZTAFROWSKI

KOŚCIÓŁ A PRAWA CZŁOWIEKA

Zagadnienie dotyczące praw (uprawnień) człowieka stało się niezwykle głośne od czasu II wojny światowej, która tak mocno pokazała, do czego prowadzi zapoznanie tych praw¹. Różne organy międzynarodowe, które w tym czasie powstały, zajęły się tą samą sprawą, czego wdzięcznym znakiem stała się Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, ogłoszona w 1948 r. przez ONZ w Paryżu². Potem przyszły następne deklaracje dotyczące szczegółowych już spraw związanych z tym tematem³.

Podjmując temat dotyczący praw człowieka, trzeba zwrócić uwagę na jego wieloaspektowość. Należy powiedzieć, że kluczowym punktem jest tutaj godność człowieka, w której trzeba widzieć źródło, skąd wypływają uprawnienia przysługujące człowiekowi. Być może z punktu widzenia praktycznego ważną jest rzeczą dokładne wyliczenie poszczególnych uprawnień, ale nie wydaje się ono najważniejsze. Ponadto należy zauważyć, że takie wyliczenie zawsze będzie miało charakter raczej przykładowy, nie zaś taksatywny. Jakimś wyraźnym tego dowodem są coraz to nowe wyliczenia, obejmujące poszczególne grupy uprawnień.

Jeszcze jeden moment wymaga zaakcentowania, mianowicie znacznie ważniejsza od wyliczenia jest obrona praw człowieka, która może przybrać różną formę, z czym wiąże jej skuteczność. Po tych niejako wstępnych wyjaśnieniach przejdźmy teraz do ukazania wkładu Kościoła w tę niezwykle ważną dziedzinę życia ludzkiego. Zrozumiałą jest rzeczą, że w tym krótkim opracowaniu nie da się wyczerpać tematu, który jest niezwykle obszerny. Dlatego zostaną ukazane tylko

¹ We wstępie do *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka* czytamy m. in.: „zważywszy, że nieposzanowanie i nieprzestrzeganie praw człowieka doprowadziło do aktów barbarzyństwa, które wstrząsnęły sumieniem ludzkości [...]”.

² Uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 10 XII 1948 r. (J. M a c h o w s k i. *Prawa człowieka*. Warszawa 1948 s. 191-197.

³ Por. tamże s. 198 nn.

niektóre punkty, co pozwoli jedynie zasygnalizować stosunek Kościoła do sprawy uprawnień osoby ludzkiej.

1. KOŚCIÓŁ A GODNOŚĆ CZŁOWIEKA

Zacznijmy i tu od przypomnienia, że Kościół ma bezpośredni związek nie tylko z chrześcijaninem, ale także z człowiekiem, stąd bardzo bliska jest mu zarówno godność chrześcijanina, jak i godność człowieka. Przede wszystkim dlatego, że nie da się w chrześcijaninie dokonać rozgraniczenia między tym, co ludzkie i chrześcijańskie. I jedno, i drugie pochodzi od tego samego dobrego Boga, który w przedziwny sposób stworzył człowieka i w jeszcze cudowniejszy sposób odnowił jego godność⁴. Chrześcijaństwo, mówiąc obrazowo, buduje na wartościach ludzkich i uszlachetnia je, podnosząc na wyższy poziom. Owszem, słuszne jest twierdzenie, że trzeba być najpierw dobrym człowiekiem, aby można było być dobrym chrześcijaninem. Charakterystyczna jest pod tym względem wypowiedź Soboru Watykańskiego II: „Z małżeństwa chrześcijańskiego wywodzi się rodzina, a w niej rodzą się nowi obywatele społeczności ludzkiej, którzy dzięki łasce Ducha Świętego stają się przez chrzest synami Bożymi, aby lud Boży trwał poprzez wieki” (KK 11).

Sprawa godności osoby ludzkiej jest fundamentem jej uprawnień i obowiązków. Im bardziej jest akcentowana godność człowieka (chrześcijanina), tym lepiej można uzasadnić przysługujące mu uprawnienia i ukazać je w całej ciągłości. Z tej racji, mówiąc tutaj o uprawnieniach osoby ludzkiej, zaczynamy od przedstawienia wspomnianego fundamentu uprawnień w ujęciu nauki i zarazem praktyki Kościoła.

Na temat naturalnej godności człowieka mówi przede wszystkim objawienie Boże, które stanowi podstawowe źródło prawdy w Kościele. W Księdze Rodzaju jest przedstawiony opis stworzenia człowieka w formie bardzo uroczystej: „A wreszcie rzekł Bóg: «Uczyńmy człowieka na Nasz obraz i podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad całą ziemią i nad wszelkim zwierzętkiem naziemnym»”. Po tym opisie spotykamy jeszcze jakby potwierdzenie: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży stworzył go” (1, 26-27).

Człowiek stał się osobnym dziełem Boga-Stwórcy. Trzykrotnie podkreślone w opisie stworzenia człowieka jego podobieństwo do Boga polega na zdolności panowania nad ziemią. Pośrednio zaś wynika stąd wniosek, że człowiek jest nie

⁴ Por. *Modlitwa*. W: *Liturgia Godzin*. T. 1. Poznań 1982 s. 361.

tylko istotą cielesną, lecz dzięki obdarzeniu rozumem i wolą – również duchową. Najstarsi Ojcowie Kościoła odnosili to podobieństwo do faktu obdarzenia człowieka od początku życiem nadprzyrodzonym – dziecięctwem Bożym⁵. Jako dzieci Boże pierwsi rodzice przeżywali stan szczęścia, którego wyrazem (symbolem) był raj – ogród w Eden (por. Rdz. 2, 8 nn).

Jednakże pierwotny stan szczęścia został utracony przez pierwszych rodziców na skutek grzechu, który powszechnie nazywa się pierworodnym⁶. Nauka Kościoła na temat tego grzechu tłumaczy wiele spraw związanych z późniejszym bytowaniem człowieka na ziemi, zwłaszcza jego skłonność do zła. Cała ta sprawa wiąże się z działalnością złego ducha (szatana, diabła, kusiciela), który też „namówił” naszych prarodziców do grzechu pierworodnego. Wszystko jednak mieściło się w planach Opatrzności: Bóg bowiem, który z miłości stworzył człowieka, postanowił go odkupić w swoim miłosierdziu⁷. Już w raju zaraz po grzechu pierworodnym zapowiedział odkupienie w wizji niewiasty i jej potężnego potomka, który miał zmiażdżyć głowę szatana⁸. Stało się to przez śmierć krzyżową i zmartwychwstanie Chrystusa, który przez swoją śmierć zniweczył śmierć naszą, a zmartwychwstając przywrócił nam życie⁹.

W ten też sposób nastąpiło odnowienie godności człowieka, który stał się prawdziwie dzieckiem Bożym, przeznaczonym do życia wiecznego: „Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i rzeczywiście nimi jesteśmy, ale jeszcze się nie ujawniło, kim będziemy. Wiemy bowiem, że gdy się to ujawni, będziemy do Niego podobni, ponieważ ujrzemy Go takim, jakim jest” (1 J 3, 1-2). Od początku Kościół akcentował wielką godność dziecka Bożego, co dawało również praktyczne skutki, potęgując świadomość równości wszystkich wobec Boga. Stanowiło to wielką siłę, która przemieniała mentalność człowieka i wytyczała drogę do prawidłowych rozwiązań licznych nabrzmiałych kwestii społecznych.

Przykładowo można wskazać problem niewolnictwa. Św. Paweł na pewno przyczynił się do jego rozwiązania, ale w specyficzny sposób. Zachował się do naszych czasów list Apostoła Narodów do Filemona. Jego treść stanowi sprawa ucieczki niewolnika Onezyma. Schronił się on pod opiekę Apostoła, którego reakcja była może dla niewolnika zaskakująca. Poleca mu wrócić do jego pana Filemona i wręczyć mu osobisty list św. Pawła, który pisze w nim m. in.: „Jego ci odsyłam; (ty zaś) jego, to jest serce moje (przyjmij do domu). Zamierzałem

⁵ *Pismo święte Starego i Nowego Testamentu*. Poznań 1971 s. 22 n.

⁶ Por. Rdz 3, 1 nn.

⁷ *Druga Prefacja zwykła*.

⁸ Por. Rdz 3, 15.

⁹ *Prefacja wielkanocna*.

go trzymać przy sobie, aby zamiast ciebie oddawał mi usługi w kajdanach (noszonych dla) Ewangelii. Jednakże postanowiłem niczego nie czynić bez twojej zgody, aby dobry twój czyn był nie jako z musu, ale z dobrej woli [...] Jeśli ci wyrządził jaką krzywdę lub winien cokolwiek, policz to na mój rachunek” (12-18). Wydarzenie, które chyba nie wymaga komentarza. Nic dziwnego, że tak licznie ówczesni niewolnicy włączali się do wspólnoty ludu Bożego¹⁰.

Trzeba zatem i to wskazać, że Kościół nie tylko akcentował godność dziecka Bożego, ale jednocześnie pokreślał płynące stąd zobowiązania, co miało wpływ na podnoszenie poziomu współzycia ludzkiego, przyczyniając się także do wzajemnego szanowania godności. Tak np. papież św. Leon Wielki (zm. 461 r.) upominał wiernych w homilii na Boże Narodzenie: „Poznaj swoją godność, chrześcijaninie! Stałeś się uczestnikiem Bożej natury, porzuć więc wyrodne obyczaje dawnego upodlenia i już do nich nie powracaj. Pomnij, jakiej to Głowy i jakiego Ciała jesteś członkiem. Pamiętaj, że zostałeś wydarty mocom ciemności i przeniesiony do światła i królestwa Bożego”¹¹.

W skutecznym nauczaniu ukazującym podstawy godności człowieka, a tym samym jego uprawnień, Kościół zawsze był wierny swojej misji otrzymanej od Mistrza, aby nauczać wszystkie narody, ucząc je zachowywać wszystko, co zostało przez Niego przekazane (Mt 28, 20). W sposób szczególny starał się to czynić wtedy, gdy zewnętrzne okoliczności powodowały zagrożenie godności ludzkiej. Tak było m. in. w Polsce w ostatnim okresie, gdy próbowano zniewolnić człowieka, podporządkowując go totalitarnej ideologii komunistycznej. Słusznie wskazuje się na nauczanie Kościoła – podejmowane przez Episkopat Polski pod przewodnictwem Prymasa Tysiąclecia – akcentując fundamenty doktrynalne godności osoby ludzkiej. Wyrazem tego nauczania są listy pasterskie Prymasa i Konferencji Episkopatu Polski¹².

Nauczaniu Kościoła towarzyszyły od samego początku jego historii także akcje o charakterze przede wszystkim duszpasterskim, które stanowiły w wielu wypadkach pierwszą praktyczną realizację podstawowych praw człowieka. Znowu można wskazać przykładowo kilka dziedzin. I tak wielkie są zasługi Kościoła w udostępnieniu prawa do nauczania¹³; w zakresie opieki nad chorymi, co się

¹⁰ Widzieli oni w Kościele przede wszystkim pełną promocję swojej ludzkiej godności.

¹¹ *Kazanie o Narodzeniu Pańskim*. W: *Liturgia Godzin* s. 361.

¹² Por. *Listy Pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*. Paris 1975; *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1946-1974*. Paris 1975. Temu tematowi jest poświęcona praca doktorska S. T. Praškiewicz *I fondamenti dottrinali della dignità e dei diritti della persona umana nel Magistero Ecclesiale e nella teologia contemporanea* (Roma 1989).

¹³ Por. m. in. M. B a n a s z a k. *Historia Kościoła katolickiego*. T. 1. Warszawa 1968 s. 238, 251, 254, 272; t. 2. Warszawa 1987 s. 50, 147-148, 163, 326.

wiąże z zakładaniem szpitali¹⁴; w prowadzeniu szeroko ujmowanej akcji miłosierdzia¹⁵.

2. ENCYKLIKA *PACEM IN TERRIS*

Ważnym aktem wielkiego papieża Jana XXIII stała się encyklika *Pacem in terris* (11 IV 1963)¹⁶. Jako pierwsza z tego rodzaju dokumentów została zaadresowana także do „wszystkich ludzi dobrej woli”. W części pierwszej, zatytułowanej *Porządek między ludźmi*, zamieszczony został na samym początku punkt: Prawa człowieka. W poprzedzającym go wstępie papież naucza: „Wszelkie współżycie ludzi, jeżeli chcemy, aby było dobrze zorganizowane i rozwijało się pomyślnie, musi opierać się na podstawowej zasadzie, że każdy człowiek jest osobą, to znaczy istotą obdarzoną rozumem i wolną wolą, wskutek czego ma prawa i obowiązki wypływające bezpośrednio i równocześnie z własnej jego natury. A ponieważ są one powszechne i nienaruszalne, dlatego nie można się ich w żaden sposób wyrzec¹⁷. Jeśli zaś spojrzymy na godność osoby ludzkiej w świetle prawd objawionych przez Boga, to będziemy musieli niewątpliwie ocenić ją znacznie wyżej. Ludzie bowiem zostali odkupieni za cenę krwi Jezusa Chrystusa, stali się mocą łaski Bożej dziećmi i przyjaciółmi Boga i zostali ustanowieni dziedzicami chwały wiecznej”¹⁸.

Papież nie podaje pełnego katalogu uprawnień osoby ludzkiej, ale – jak słusznie zaznaczają komentatorzy¹⁹ – omawia jedynie te, które w czasie wydania encykliki wydawały się szczególnie zagrożone. Na pierwszym miejscu jest zamieszczone prawo do życia oraz prawo do godnej człowieka stopy życiowej²⁰. Następnie wyliczone jest prawo do korzystania z wartości moralnych i kulturalnych. Chodzi tu m. in. o prawo do należnego szacunku, dobrej opinii, wolności w poszukiwaniu prawdy, prawo do korzystania z rozwoju wiedzy, a więc otrzymanie wykształcenia²¹.

¹⁴ Por. tamże t. 2 s. 132, 208-209, T. P a w l u k. *Idea podstaw praw człowieka w prawie kościelnym*. „Prawo Kanoniczne” 22:1979 nr 3-4 s. 39-54.

¹⁵ Akcja charytatywna była od początku związana bezpośrednio z misją Kościoła, por. np. Ga 2, 10.

¹⁶ AAS 55:1963 s. 257-304. Ukazało się wiele wydań broszurowych, również w tłumaczeniu polskim.

¹⁷ Encyklika „*Pacem in terris*” (z komentarzem). Paris 1964 s. 34 n. 9.

¹⁸ Tamże n. 10.

¹⁹ Tamże s. 95 (9).

²⁰ Tamże n. 11.

²¹ Tamże n. 12 n.

Z kolei wylicza papież prawo do oddawania czci Bogu zgodnie z wymaganiami prawnego sumienia, a po nim prawo do wolnego wyboru stanu i do swobody życia rodzinnego. Dość szeroko ujmuje encyklika prawa w dziedzinie gospodarczej, wśród których na pierwszym miejscu jest prawo do odpowiedniej pracy zarobkowej, połączone ze swobodą jej podejmowania²².

Prawo zrzeszania się, w formie jaką zainteresowani uznają za najwłaściwszą do osiągnięcia zamierzonego celu, wyprowadza papież ze społecznej natury człowieka. Wreszcie encyklika wylicza następujące uprawnienia: prawo do emigracji oraz imigracji i prawo do udziału w życiu politycznym. Na końcu zamieszczono prawo do ochrony swych uprawnień. Ma ono zabezpieczyć skuteczność wyliczonych wcześniej praw osoby ludzkiej.

Na szczególną uwagę zasługuje wskazanie przez encyklikę nierozzerwalnego związku praw i obowiązków każdego człowieka: „Każdemu z praw, wymienionych przez Nas i wypływających z natury, odpowiadają w tym samym człowieku i obowiązki. Prawa te i obowiązki, udzielane czy też nakazywane przez prawo naturalne, z niego biorą swój początek, treść i bezwzględną obowiązującą moc”²³. Można więc powiedzieć, że każde prawo jest zarazem obowiązkiem, jak również że traci się samo prawo, jeśli nie wykonuje się związanego z nim obowiązku: nie można mieć tylko praw bez obowiązków.

Encyklika *Pacem in terris* wzbudziła wielkie zainteresowanie w świecie: była przedmiotem seminarium organizowanego przez ONZ, w którym brał udział m. in. przedstawiciel ZSRR. Zrozumiałe jest, że ze szczególną uwagą została zauważona przez Episkopat Polski. Tej sprawie był poświęcony list pasterski z 18 IV 1963 r.²⁴ Uderza bliskość powyższej daty, z datą, jaką nosi encyklika (11 IV 1963 r.).

3. PRAWA CZŁOWIEKA W NAUCE VATICANUM II

Sobór Watykański II zajął się w różnych dokumentach sprawą uprawnień osoby ludzkiej, jednak nie wydał osobnego dokumentu w formie deklaracji praw człowieka czy chrześcijanina, chociaż wysuwano taką propozycję²⁵. Niemniej

²² Tamże n. 14.

²³ Tamże n. 28. Por. s. 100 n.

²⁴ *Listy pasterskie Episkopatu Polski* n. 291.

²⁵ Por. J. R e y e r. *De statu iuridico christifidelium iuxta vota Episcoporum in novo Codice Iuris condendo*. „Periodica” 57:1968 s. 551; t e n ż e. *De iuribus humanis fundamentalibus in statu iuridico assumendis*. „Periodica” 58:1969 s. 29-58.

jednak w dokumentach Vaticanum II znajdujemy wyraźne nawiązania ogólne do tematu praw człowieka oraz potwierdzenie, a także szersze omówienie poszczególnych uprawnień.

I tak w Deklaracji o wolności religijnej Sobór oświadcza: „[...] wspólne dobro społeczeństwa polega głównie na przestrzeganiu praw i obowiązków osoby ludzkiej [...] Strzeżenie i wspieranie nienaruszalnych praw człowieka jest istotnym obowiązkiem każdej władzy państwowej”²⁶. Prawa osoby są wspólne wszystkim ludziom, „ponieważ wszyscy posiadają duszę rozumną i stworzeni na obraz Boga mają tę samą naturę i ten sam początek”. Dlatego „należy przewyciężyć i usuwać wszelką formę dyskryminacji odnośnie do podstawowych praw osoby ludzkiej, czy to dyskryminacji społecznej, czy kulturalnej, czy też ze względu na płeć, rasę, kolor skóry, pozycję społeczną, język lub religię, ponieważ sprzeciwia się ona zmysłowi Bożemu”²⁷.

Trzeba następnie wskazać na dokumenty soborowe, które wieloaspektowo omawiają niektóre z podstawowych uprawnień osoby ludzkiej. Prawa i obowiązki w zakresie wychowania zostały omówione w Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim. Wprawdzie dokument uwzględnia aspekt chrześcijański, jednak nie pomija innych naturalnych aspektów tej ważnej sprawy. Ponadto, mówiąc o wychowaniu człowieka i chrześcijanina, uwzględnia również przygotowanie młodego człowieka do uszanowania praw osoby ludzkiej.

Kolejny dokument to Deklaracja o wolności religijnej. Jest to niezwykle ważny dokument, na który czekano z dużym zainteresowaniem ze wszystkich stron. Znajdujemy tu m. in. pojęcie wolności religijnej, która polega na tym, „że wszyscy ludzie powinni być wolni od przymusu ze strony czy to poszczególnych ludzi, czy zbiorowisk społecznych i jakiegokolwiek władzy ludzkiej, tak aby w sprawach religijnych nikogo nie przymuszano do działania wbrew jego sumieniu ani nie przeszkadzano mu w działaniu według swego sumienia prywatnym i publicznym, indywidualnym lub w łączności z innymi, byle w godziwym zakresie” (n. 2). Tylko w ten sposób będą oni mogli podejmować wolne decyzje odpowiadające ich naturze, przyjmując lub odrzucając wiarę, prowadząc lub nie życie religijne.

Tego rodzaju wolność jest wolnością społeczną, bo chociaż wolność religii dotyczy osób, to jednak człowiek podejmuje decyzje w społecznym kontekście swego istnienia. Stąd Deklaracja w swym tytule mówi o „prawie [...] do wolności społecznej”. Społeczność więc i wszystkie jej instytucje winny respektować to prawo i wstrzymać się od wszelkiego rodzaju nacisku. W tymże tytule Deklaracja

²⁶ Deklaracja soborowa *Dignitatis humanae* n. 6.

²⁷ Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes* n. 29, 2.

stwierdza, że chodzi także o prawo do wolności cywilnej, a więc uznane w prawnym ustroju społeczeństwa, tak że stanowi ono prawo cywilne²⁸.

Także w innych dokumentach soborowych możemy znaleźć szersze ukazanie niektórych uprawnień osoby przy okazji omawiania wiążących się z tym tematów. A więc np. w Dekrecie o ekumenizmie należało uwzględnić m. in. pozycję tych, którzy się urodzili i wychowali poza Kościołem katolickim, w różnych Kościołach i wspólnotach chrześcijańskich. W Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich zamieszczono wiele wyjaśnień, które odnoszą się do praktycznych spraw związanych z uprawnieniami wyznawców wielkich nieraz religii. Owszem, chodzi w licznych wypadkach o możliwie najlepsze ułożenie prawidłowych relacji między ludźmi wierzącymi w Boga, co ma doprowadzić w konsekwencji do prawdziwego zbliżenia.

W związku ze wskazanymi wyżej tendencjami pojawiło się w pracach Soboru Watykańskiego II ważne pojęcie, mianowicie dialog, który miał stać się niezwykle ważnym środkiem w służbie budowania jedności. Było to zadanie, jakie sobie postawił Kościół. Jego treścią miał się stać rodzaj rozmowy z różnymi kręgami osób. Narasta w świecie świadomość, że cała ludzkość stanowi jedną rodzinę. Wierzący w Chrystusa mogą poprzez wysiłki na rzecz jedności Kościoła przyczynić się do ukazania ludzkości dróg ku prawdziwej jedności świata, za którą tęskni serce człowieka. W dziele budowania jedności rodziny ludzkiej mogą i powinni uczestniczyć wszyscy ludzie dobrej woli zarówno wierzący, jak i niewierzący. Budowanie jedności rodziny ludzkiej sprowadza się do wspólnej, prawdziwej, podejmowanej w duchu wzajemnej odpowiedzialności odnowy możliwie wszystkich dziedzin życia. Dzieło odnowy oblicza świata zakłada wzajemny szacunek, jakim ludzie winni się darzyć. Szacunek ów wyraża się w uznaniu godności każdego człowieka oraz w respektowaniu praw osoby ludzkiej²⁹.

W czasie trwania prac Soboru Watykańskiego II papież Paweł VI wydał encyklikę *Ecclesiam suam* (6 VI 1963 r.), skierowaną nie tylko do katolików, lecz także do wszystkich ludzi dobrej woli³⁰. Jej treść dotyczy w znacznej części dialogu. Encyklika przedstawia jakgdyby trzy kręgi, poczynając od większych do mniejszych, dla oznaczenia trzech rodzajów osób biorących udział w dialogu, a mianowicie wszystkich ludzi, wśród których wielu nie uznaje żadnej religii, następnie tych, którzy wyznają religie niechrześcijańskie i wreszcie braci chrześcijan niekatolików.

²⁸ M. J a w o r s k i. *Wprowadzenie do Deklaracji o wolności religijnej*. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje Dekrety Deklaracje. Tekst łacińsko-polski*. Poznań 1968 s. 634.

²⁹ Por. *III Synod Kielecki*. Kielce 1992 s. 155.

³⁰ *Encyklika o drogach, którymi Kościół katolicki powinien kroczyć w dobie obecnej przy pełnieniu swojej misji (tłumaczenie polskie z komentarzem)*. Paris 1967.

Papież, mając na uwadze wskazane wyżej trzy kręgi, powołał trzy Sekretariaty: Jedności Chrześcijan³¹, d.s. Niechrześcijan³² i d.s. Niewierzących³³. Weszły one następnie do Kurii Rzymskiej odnowionej w 1967 r.³⁴ Po ostatniej reformie tej instytucji (1988 r.) zmieniły jedynie swoją nazwę³⁵. Innym ważnym dokumentem poświęconym dialogowi była Instrukcja Sekretariatu d.s. Niewierzących na temat dialogu wiernych z niewierzącymi³⁶. Można w niej znaleźć wiele cennych wyjaśnień na temat zarówno samego dialogu, jak i warunków jego prowadzenia.

Wracając jeszcze do dokumentów soborowych, należy dodać, że w różnych miejscach wskazano poszczególne uprawnienia osoby ludzkiej, m. in.: prawo do dobrego imienia³⁷ prawo do posiadania rzeczy niezbędnych dla siebie i rodziny³⁸, prawo zaradzania ostatecznej potrzebie z dóbr cudzych³⁹, prawo do słusznej obrony⁴⁰, prawo do wyboru stanu⁴¹, prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny⁴², prawo do wychowania⁴³, prawo do prokreacji⁴⁴, prawo do pracy⁴⁵, prawo do kultury⁴⁶, prawo zrzeszania się⁴⁷, prawo do ochrony życia prywatnego⁴⁸, prawo dzieci do poznawania i przyjmowania wartości moralnych poprzez osobisty wybór⁴⁹, prawo do wolności w poszukiwaniu

³¹ Por. E. S z t a f r o w s k i. *Kuria Rzymska (studium historyczno-kanoniczne)*. Warszawa 1981 s. 166.

³² Por. tamże s. 168 n.

³³ Por. tamże s. 171.

³⁴ Por. Konstytucja apostolska Pawła VI (15 VIII 1967 r.) *Regimini Ecclesiae universae*. nn. 92-102 (PPK t. 2 z. 1 n. 1637-1649).

³⁵ Otrzymały tutaj nazwę „Papieskich Rad”. Por. E. S z t a f r o w s k i. *Kuria Rzymska Jana Pawła II. „Prawo Kanoniczne”* 33:1990 nr 1-2 s. 67 (Papieska Rada Jedności Chrześcijan), 72 (Papieska Rada Dialogu między Religiami) i 73 (Papieska Rada Dialogu z Niewierzącymi).

³⁶ AAS 60:1968 s. 692-704 (PPK t. 2 z. 2 n. 3218-3298).

³⁷ Por. Konstytucja duszpasterska o Kościele *Gaudium et spes* n. 26.

³⁸ Por. tamże n. 69.

³⁹ Por. tamże.

⁴⁰ Por. tamże n. 79.

⁴¹ Por. tamże n. 26, 29, 52.

⁴² Por. tamże.

⁴³ Por. Deklaracja soborowa o wychowaniu chrześcijańskim. Wstęp; Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes* n. 26, 29.

⁴⁴ Por. Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes* n. 52.

⁴⁵ Por. tamże n. 26.

⁴⁶ Por. tamże n. 9, 29, 60.

⁴⁷ Por. tamże n. 68, 73.

⁴⁸ Por. tamże n. 26.

⁴⁹ Por. Deklaracja soborowa o wychowaniu chrześcijańskim n. 1: A. G r z e ś k o w i a k. *Religia w szkole a prawa człowieka*. W: *Nauczanie religii w szkole w państwie demokratycznym*. Pod red. J. Krukowskiego. Lublin 1991 s. 41-51.

prawdy⁵⁰, prawo głoszenia swych opinii⁵¹, prawo do zgodnej z prawdą informacji o wydarzeniach publicznych⁵², prawo do udziału w wolnych wyborach⁵³, prawo do uprawiania jakiegokolwiek umiejętności⁵⁴.

4. SYNOD BISKUPÓW I PRAWA CZŁOWIEKA

Synod Biskupów, stanowiący organ doradczy Biskupa Rzymskiego⁵⁵, kilkakrotnie podejmował temat związany bezpośrednio z uprawnieniami osoby ludzkiej. Podczas drugiej generalnej sesji zwyczajnej (30 IX-6 XI 1971 r.) rozważano zagadnienie sprawiedliwości w świecie. Jak wielką wagę przywiązywano do tego tematu świadczy fakt, że dokument został z polecenia Ojca św. zamieszczony w organie urzędowym Stolicy apostolskiej⁵⁶. Był to okres wzrostu napięcia między wyraźnie przeciwstawnymi blokami, między Wschodem i Zachodem. Synod z niepokojem stwierdzał, że „gwałtowny wyścig zbrojeń zagraża największemu dobru człowieka, którym jest życie; ubogich – narody czy jednostki – czyni jeszcze biedniejszymi, wzbogaca tylko tych, którzy są już potężni [...]”⁵⁷.

Na tle tych różnych zagrożeń dokument przedstawia szeroko „prawo do rozwoju”. Dotyczy ono głównie krajów tzw. Trzeciego Świata, które znajdują się „na drodze rozwoju”. Ten temat był już wcześniej dostrzegany i omawiany w dokumentach kościelnych, głównie zaś w encyklice Pawła VI *Populorum progressio* (26 III 1967 r.)⁵⁸, na którą wyraźnie powołuje się dokument Synodu⁵⁹. Jest w nim również ważne stwierdzenie dotyczące zainteresowanych: „Biorąc swój los w swoje ręce dzięki mocnej woli postępu, ludy rozwijające się – nawet jeśli nie osiągną rezultatu końcowego – ujawnią w sposób autentyczny własną osobowość. Pewien rodzaj odpowiedzialności nacjonalizmu daje tym ludziom bodziec niezbędny do osiągnięcia własnej identyczności, by mogły one stawiać czoło niesprawiedliwej nierówności stosunków, które powstają wewnątrz

⁵⁰ Por. Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes* n. 59.

⁵¹ Por. tamże.

⁵² Por. tamże.

⁵³ Por. tamże n. 75.

⁵⁴ Por. tamże n. 59.

⁵⁵ Szerzej por. E. S z t a f r o w s k i. *Podręcznik prawa kanonicznego*. T. 2. Warszawa 1985 s. 33 nn.

⁵⁶ AAS 63:1971 s. 923-942 (PPK t. 5 z. 2 n. 9649-8723d).

⁵⁷ PPK t. 5 z. 2 n. 9657.

⁵⁸ AAS 59:1967 s. 257-299.

⁵⁹ Por. PPK t. 5 z. 2 n. 9663.

dzisiejszego systemu świata. Z tego to podstawowego samookreślenia mogą brać początek czy to wysiłki zmierzające do integracji nowych zespołów politycznych, które by tym ludom pozwoliły na pełny rozwój, czy to decyzje konieczne dla pokonania bezładu czyniącego jałowymi te wysiłki – jak na przykład w niektórych wypadkach nacisk wzrostu demograficznego – czy też wreszcie nowe ofiary, których intensyfikacja planowania może wymagać od pokolenia pragnącego budować swoją przyszłość⁶⁰.

Część trzecia dokumentu synodalnego o sprawidliwości w świecie jest zatytułowana *Praktyka sprawidliwości*. Otwiera ją ważny punkt, mówiący o „świadczeniu Kościoła”. Znalazło się tutaj znamienne stwierdzenie: „Skoro obowiązkiem Kościoła jest dawać świadectwo sprawidliwości, uznaje on, że ktokolwiek odważa się mówić ludziom o sprawidliwości, musi najpierw sam być w oczach sprawidliwy. Dlatego musimy tu poddać zbadaniu sam sposób działania Kościoła, dobra przezeń posiadane, wreszcie styl życia, jaki w Kościele znajdujemy. Prawa człowieka muszą być respektowane w łonie Kościoła [...]”⁶¹.

Przy tej okazji wskazano przykładowo, jakie szczególnie prawa winny być przekazywane w działalności Kościoła. Na pierwszym miejscu wyliczono sprawidliwe wynagrodzenie za pracę podejmowaną w Kościele, łącznie z ubezpieczeniami społecznymi. Wyrażono pragnienie, by również kobiety miały swój udział w odpowiedzialności za życie Kościoła⁶². Stwierdzono wyraźnie, że „nasza wiara wymaga od nas pewnej powściągliwości w posługiwaniu się rzeczami; zaś Kościół winien żyć i zarządzać swoimi dobrami w taki sposób, aby Ewangelia była głoszona ubogim. Gdyby było inaczej, Kościół przedstawiałby się jako należący do świata bogatych i możnych, a jego wiarygodność byłaby pomniejszona”⁶³. Jest następnie mowa o wychowaniu do sprawidliwości⁶⁴, co jest na pewno ważną sprawą o znaczeniu praktycznym; o współpracy między Kościołami lokalnymi⁶⁵; o współpracy ekumenicznej⁶⁶, która może i powinna połączyć wszystkich wierzących w Chrystusa. Dokument Synodu kończy *Słowo nadziei*⁶⁷.

⁶⁰ Tamże n. 9665.

⁶¹ Tamże n. 9668.

⁶² Por. tamże n. 9689. Inne postulaty: „Pragniemy również, by kobiety miały swój udział w odpowiedzialności oraz uczestnictwo w życiu wspólnotowym społeczeństwa, a także i Kościoła. Proponujemy, by ten problem został poważnie przedyskutowany przy użyciu stosownych środków, np. przez mieszaną komisję złożoną z mężczyzn i kobiet, duchownych i świeckich, różnego stanu i sposobu życia” (tamże n. 9690). Dokument potwierdza prawo każdego do należnej wolności słowa i myśli (tamże n. 9692).

⁶³ PPK t. 5 z. 2 n. 9695.

⁶⁴ Por. tamże n. 9697-9706.

⁶⁵ Por. tamże n. 9707-9708.

⁶⁶ Por. tamże n. 9709-9710.

⁶⁷ Por. tamże n. 9723a-9723d.

Kolejny Synod, który obradował na sesji generalnej zwyczajnej w dniach 27 IX-26 X 1974 r. zajął się sprawą ewangelizacji w świecie współczesnym⁶⁸. Na jego zakończenie ukazało się orędzie Pawła VI i Synodu Biskupów na temat: *Prawa człowieka i Pojednanie*⁶⁹. Autorzy orędzia tłumaczą, co było powodem jego wydania: „Od czasu Synodu w 1971 roku miały miejsce dwie rocznice szczególnie ważne dla Kościoła i świata: dziesiąta rocznica encykliki Papieża Jana XXIII *Pacem in terris* (1963 r.) i 25 rocznica uchwalenia przez ONZ *Deklaracji Praw Człowieka* (1948 r.). Oba te dokumenty przypominają nam, byśmy bronili godności ludzkiej i popierali prawa przysługujące człowiekowi”⁷⁰.

W związku ze wzmianką o uczczeniu 25 rocznicy dokumentu wydanego przez ONZ należy dodać, że sama rocznica została uczczona jeszcze w inny sposób. Mianowicie Papieska Komisja „Iustitia et Pax” oraz Ekumeniczna Rada Kościołów wydały *Wspólną Deklarację z okazji XXV-lecia „Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka”*⁷¹. Podkreślano w niej, że Deklaracja ONZ jest dokumentem najwyższej wagi, dlatego zmusza ona do pełnego zaangażowania się w walkę o budowę prawdziwie humanitarnego świata. Fakt, że miliony ludzi żyją w warunkach nieludzkich, nie wynika z niedoskonałości *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*. Ujawnił się on wskutek tego, że narody coraz bardziej spragnione są potęgi i sprawiedliwości oraz dlatego że niektórzy ludzie starali się uzasadnić jedynie własne prawo do korzystania z dóbr tego świata, nie martwiąc się o umacnianie równości członków rodziny ludzkiej. Musimy również przyznać, że chrześcijanie mogli uczynić więcej. Wskazano na ścisłe powiązanie istniejące między prawami człowieka i pokojem, dla osiągnięcia którego ONZ jest „największą nadzieją naszych czasów”. Wreszcie Deklaracja wzywa Kościoły lokalne do przedsięwzięcia i zintensyfikowania programów informujących i uwrażliwiających na prawa człowieka oraz na wzajemne związane z nimi obowiązki⁷².

Powracając do orędzia Pawła VI i Synodu Biskupów, trzeba zauważyć, że nawiązuje ono do tematu zebrania synodalnego dotyczącego ewangelizacji, a więc Dobrej Nowiny Jezusa Chrystusa, z której chrześcijanie czerpią najbardziej nagłą motywację do zaangażowania się w obronę i popieranie praw człowieka. Dzięki wymianie wzajemnych doświadczeń pogłębiła się świadomość ponadnarodowego charakteru Kościoła, co pozwoliło ujrzeć lepiej związek, jaki istnieje

⁶⁸ Sprawa ewangelizacji jest zawsze podstawowym zadaniem Kościoła.

⁶⁹ Por. m. in. „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 51:1975 s. 122-125.

⁷⁰ Por. tamże s. 122.

⁷¹ „Chrześcijanin w świecie” 28:1974 nr 2 s. 74-81. Niezależnie od tego Paweł VI skierował z tej okazji *Orędzie do ONZ* (tamże s. 82-85).

⁷² Tamże s. 74.

pomiędzy zaangażowaniem w obronę prawa człowieka a postawą służebną Kościoła⁷³.

Te właśnie rozważania i przemyślenia podsunęły myśl, aby wystosować apel w sprawie praw człowieka i pojednania. Został on skierowany do Kościoła i do świata, a zwłaszcza do tych, którzy zajmują odpowiedzialne stanowiska – w imieniu wszystkich ludzi nie mających głosu, którzy cierpią wskutek niesprawiedliwości. Kościół jest mocno przekonany, że domaganie się poszanowania praw człowieka jest postulatem Ewangelii i dlatego musi ono w służbie Kościoła zajmować centralne miejsce. Jednocześnie pragnie wezwać ludzi sprawujących władzę, by przeforsowali poszanowanie praw ludzkich; wreszcie, pragnie dać nadzieję ludziom, którzy cierpią wskutek łamania ich praw⁷⁴.

Po takich oświadczeniach orędzie zwraca uwagę na niektóre prawa w owym czasie szczególnie zagrożone. Najpierw na fundamentalne i niezbywalne prawo do życia, które jest poważnie łamane: przerywanie ciąży, eutanazja, szeroko stosowane tortury, używanie przemocy w stosunku do niewinnych, wojna. Wyścig zbrojeń jest kosztownym szaleństwem na szkodę świata, a przy tym wytwarza on środki do masowego niszczenia życia.

Na drugim miejscu wyliczono prawo do pożywienia, ściśle związane z prawem do życia. W związku z widmem śmierci głodowej, jaka zagraża milionom ludzi, jest rzeczą bezwzględnie konieczną, by kraje na najbliższej konferencji żywnościowej ONZ podjęły skoordynowaną, solidarną akcję: „Wzywamy rządy, by zmieniły zasadniczo swoją postawę wobec ofiar głodu na świecie. Prosimy rządy, by przyjęły nakazy sprawiedliwości i pojednania i szybko znalazły drogę pomocy głodującym”⁷⁵.

Z kolei wskazano na prawa społeczno-ekonomiczne, z zaakcentowaniem nierówności w dziedzinie władzy i bogactwa; na prawa polityczne i kulturalne, gwarantujące wolny udział w życiu politycznym, wolność prasy i przekonań, kształtowania własnego losu [...]. Przypomniano wreszcie prawo do wolności religijnej, w którym godność osoby ludzkiej znajduje szczególny swój wyraz⁷⁶.

⁷³ *Orędzie* wstęp („Kielecki Przegląd Diecezjalny” 51:1975 s. 122).

⁷⁴ Tamże s. 123 n.

⁷⁵ Tamże s. 124.

⁷⁶ Tamże s. 124 n.

5. UPRAWNIENIA OSOBY W FUNDAMENTALNYM PRAWIE KOŚCIOŁA

Gdy po zakończeniu Soboru Watykańskiego II Komisja Odnowy Kodeksu Prawa Kanonicznego miała przystąpić do rozpoczęcia prac nad przygotowaniem nowego zbioru prawa, opracowano najpierw ogólne zasady, które wytyczyły zwłaszcza kierunek podjęcia prac (1967 r.)⁷⁷. Wśród dziesięciu zasad znalazła się również następująca: W przyszłym Kodeksie pozostaje do rozwiązania poważna sprawa, mianowicie, w jaki sposób należałoby określić i bronić praw osoby ludzkiej⁷⁸. Wkrótce realizacją tego postulatu zajął się specjalny zespół przygotowujący projekt Fundamentalnego Prawa Kościoła⁷⁹. Choć zespół ten nie opracował ostatecznie wspomnianego prawa, jednak ukazało się kilka projektów, uwzględniających interesujący nas tutaj materiał.

Nie sposób w tym miejscu przedstawić wszystkich kolejnych wersji projektów oraz dyskusji z nimi związanych⁸⁰, dlatego krótko omówimy tylko stan prac z 1970 r. Ukazał się wtedy schemat Prawa Fundamentalnego, zawierający tekst poprawiony (*textus emendatus*)⁸¹. Zamieszczono w nim punkt zatytułowany: *Fundamentalne prawa i obowiązki wiernych*⁸². Zauważmy, że schemat uwzględnia prawa „wiernych”, a więc tych, którzy odrodzeni z wody i Ducha Świętego stanowią lud Boży, którego Głową jest Chrystus⁸³. Jednakże, obok uprawnień związanych bezpośrednio z przynależnością do Kościoła, jest tu mowa także o naturalnej godności osoby ludzkiej oraz o jej uprawnieniach, na co wypada zwrócić szczególną uwagę.

Już na początku punktu „o wiernych w ogólności” zamieszczono stwierdzenie: „Kościół potwierdza i proklamuje własną godność osoby ludzkiej w odniesieniu do każdego człowieka, ponieważ został stworzony na obraz Boży. Uznaje też wypływające stąd prawa i obowiązki, broniąc ich również z racji powołania wszystkich do zbawienia”⁸⁴. Przechodząc potem z kolei do sprecyzowania praw i obowiązków wiernych, schemat znowu najpierw proklamuje prawdziwą równość co do godności i działania wszystkich wiernych⁸⁵. Wśród uprawnień jest mowa także o prawie „do swobodnego zakładania i kierowania stowarzyszeniami, dla

⁷⁷ *Zasady, które winny kierować reformą Kodeksu Prawa Kanonicznego* (PPK t. 3 z. 3 n. 5919-5958).

⁷⁸ Tamże n. 6 (PPK t. 3 z. 3 n. 5042-5945).

⁷⁹ Szerzej por. W. G ó r a l s k i. *Problem redakcji podstawowych praw chrześcijanina po Soborze Watykańskim II*. „Prawo Kanoniczne” 25:1981 nr 3-4 s. 5-29).

⁸⁰ Por. tamże s. 14 nn.

⁸¹ PPK t. 4 z. 3 n. 8270-8449.

⁸² Tamże n. 8294-8313.

⁸³ Tamże n. 8274.

⁸⁴ Tamże n. 8281.

⁸⁵ Tamże n. 8294.

osiągnięcia celów religijnych”⁸⁶; do sądzenia z zachowaniem przepisów stosowanych ze słuszością⁸⁷; do wolnego wyboru stanu życia, z wykluczeniem jakiegokolwiek nacisku⁸⁸; do dobrej opinii, by była uszanowana przez wszystkich i nie mogła być bezkarnie naruszana⁸⁹.

Omówiony wyżej projekt usystematyzowania i skatalogowania fundamentalnych praw wiernych wywołał ożywioną dyskusję. Sprawa została również przedstawiona (3 XI 1971 r.) generalnej sesji zwyczajnej Synodu Biskupów. Odbyły się również posiedzenia zespołu specjalnego, potem była sprawa rozpatrywana przez zespół mieszany (złożony również z członków Papieskiej Komisji Odnowy Kodeksu⁹⁰), ale prac nie doprowadzono do szczęśliwego końca. Tymczasem przygotowano nowy Kodeks Prawa Kanonicznego, który został promulgowany 25 I 1983 r.

6. PRAWA OSOBY LUDZKIEJ W KODEKSIE JANA PAWŁA II

W nowym zbiorze prawa kościelnego prawodawca zamieścił dwa interesujące nas katalogi uprawnień: obejmujące wszystkich wiernych oraz osobno katalog obowiązków i praw wiernych świeckich. Nie powtórzono tutaj na początku zasady, która nawiązywała do naturalnej godności osoby ludzkiej⁹¹, lecz proklamowano zasadę równości wszystkich wiernych⁹². W pierwszym katalogu, oprócz praw związanych bezpośrednio z przynależnością do ludu Bożego, powtórzono za projektem prawa fundamentalnego takie uprawnienia: prawo zrzeszania się w celach religijnych (Kan. 215), prawo do chrześcijańskiego wychowania (kan. 217), do wolnego wyboru stanu życia (kan. 219), prawo do dobrego imienia i tajemnicy (kan. 220), prawo do sprawiedliwego sądzenia z zachowaniem słuszości oraz nakładania kar tylko zgodnie z przepisem prawa (kan. 221).

W drugim katalogu na uwagę zasługuje oświadczenie zawarte w kan. 227: „Wierni świeccy mają prawo, aby w zakresie spraw doczesnej społeczności przyznano im wolność przyznaną wszystkim obywatelom”. Można się domyśleć, że w tym sformułowaniu chodzi o wykluczenie pewnej dyskryminacji w stosunku

⁸⁶ Tamże n. 8302.

⁸⁷ Tamże n. 8307.

⁸⁸ Tamże n. 8309.

⁸⁹ Tamże n. 8310.

⁹⁰ Por. G ó r a l s k i, jw. s. 23 n.; PPK t. 4 z. 3 s. 89 nn.

⁹¹ Por. przypis 83.

⁹² Kan. 208.

do wierzących, co niejednokrotnie zdarza się w systemach władzy komunistycznej. W pozostałych wypadkach jest mowa przeważnie o obowiązkach, rzadziej o uprawnieniach, zawsze zaś z uwzględnieniem bezpośredniego związku z pozycją osoby ochrzczonej, należącej do ludu Bożego.

7. PRÓBY SYSTEMATYZACJI PRAW CZŁOWIEKA

Zaznaczono już poprzednio, że w związku z Soborem Watykańskim II wysuwano propozycje usystematyzowania i wydania w jednym zbiorze kościelnym wszystkich uprawnień człowieka, z czego nie skorzystano. Trzeba jednak wspomnieć, że w późniejszym okresie podjęto takie próby, chociaż nie przybrały one formy oficjalnego dokumentu kościelnego.

Papieska Komisja „Iustitia et Pax” przygotowała i ogłosiła tzw. dokument roboczy pt. *Kościół i prawa człowieka*⁹³. Posiada on specyficzny charakter, mianowicie stanowi próbę całościowego ujęcia tego tematu, ukazując w wielkim skrócie stanowisko i zarazem wkład Kościoła w tę dziedzinę, ze szczególnym uwzględnieniem okresu od pontyfikatu Jana XXIII. Zamieszcza jednak również katalog praw człowieka, „wynikających z wymogów zawartych w samej naturze ludzkiej w porządku rozumu lub wkraczających w sferę prawa naturalnego”⁹⁴.

Uprawnienia usystematyzowano w następujących punktach: 1^o Wolność i prawa podstawowe (wyliczono tutaj 9 uprawnień), podkreślając na końcu, że podstawowe prawa człowieka w tej samej osobie, która jest ich podmiotem, są w sposób nierozdzielny związane z odpowiadającymi im obowiązkami. „Prawo naturalne udziela praw i nakłada obowiązki”⁹⁵. 2^o Prawa obywatelskie, ekonomiczne, społeczne i kulturalne (wyliczono ich tutaj 17)⁹⁶. Po tym katalogu następuje kolejny punkt: „Elementy zasadnicze i motywacje odnoszące się do praw człowieka w porządku wiary i specyficznej wizji chrześcijańskiej”⁹⁷. Na uwagę zasługuje obszerny punkt zawierający „Wskazania duszpasterskie”⁹⁸. Jakby jego kontynuacją jest ostatni punkt: „Pewne konkretne inicjatywy”⁹⁹.

⁹³ Dokument ten *La Chiesa e i diritti dell'uomo* – w tłumaczeniu polskim S. Bonikowskiego został opublikowany w „Więzi” (20:1978 nr 3 s. 7-20 nr 4 s. 42-54; nr 5 s. 38-52; nr 6 s. 25-31).

⁹⁴ Tamże nr 4 s. 42 n. 30.

⁹⁵ Tamże s. 43 n. 37, 10. Por. J. K r u k o w s k i. *Koncepcje praw człowieka*. W: *Kościół i prawo*. T. 1 Lublin 1981 s. 41-61.

⁹⁶ *Dokument roboczy* n. 38. „Więź” 20:1978 nr 4 s. 43 n.

⁹⁷ Tamże s. 46 nn. n. 40.

⁹⁸ Tamże nr 5 s. 38 nn. n. 60 nn.

⁹⁹ Tamże nr 6 s. 25 nn. n. 105 nn.

Nieco inny charakter ma *Karta Praw Rodziny*, przygotowana na życzenie synodu biskupów, poświęconego „zadaniom chrześcijańskiej rodziny we współczesnym świecie” (1980 r.), poparte w adhortacji *Familiaris consortio* (n. 42) Jana Pawła II, który zobowiązał Stolicę Apostolską do opracowania takiej *Karty*.

„Dokument nie stanowi wykładu teologii dogmatycznej czy moralnej na temat małżeństwa i rodziny, chociaż wyraża myśl Kościoła w tej dziedzinie. Nie jest także kodeksem postępowania przeznaczonym dla zainteresowanych osób czy instytucji. Również nie jest to zwykła deklaracja teoretycznych zasad, dotyczących rodziny. Celem *Karty* jest przedstawienie wszystkim współczesnym chrześcijanom, ujęcia – na tyle pełnego i uporządkowanego, na ile to było możliwe – podstawowych praw właściwych owej naturalnej i powszechnej społeczności, jaką jest rodzina”¹⁰⁰.

Karta Praw Rodziny składa się ze wstępu oraz 12 artykułów, które precyzują bardzo szeroko prawa związane z małżeństwem i życiem rodzinnym. Najwięcej miejsca poświęcono sprawie wychowania potomstwa (art. 5). Z kolei następuje punkt „Źródła i materiały, do których się odwoływano”. Stanowi to jednocześnie wskazanie cennego materiału źródłowego dla tego tematu.

8. PRAWA CZŁOWIEKA W NAUCZANIU I DZIAŁALNOŚCI JANA PAWŁA II

Jan Paweł II ma niezwykle bogaty dorobek w swoim nauczaniu i działalności pasterskiej również w odniesieniu do praw osoby ludzkiej. Jakże znamienne było wołanie papieża podczas inauguracji jego pontyfikatu (22 X 1978 r.): „Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi i Jego zbawczej władzy! Otwórzcie granice państw, systemów ekonomicznych i politycznych. Nie bójcie się! Chrystus wie, co nosi w swoim wnętrzu człowiek. On jeden to wie. Dzisiaj człowiek nie wie, co kryje się w jego wnętrzu, w głębokości jego duszy i serca [...] Pozwólcie Chrystusowi mówić do człowieka”¹⁰¹. Ileż w tych słowach prawdziwej troski o człowieka, o zagwarantowanie mu prawdziwej i pełnej godności.

Do tego tematu nawiązał papież w pierwszej swojej encyklice *Redemptor hominis* (15 III 1979 r.): „Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się miłość, jeśli nie spotka się z miłością [...] Człowiek odnajduje w

¹⁰⁰ *Karta Praw Rodziny. Wprowadzenie.* W: E. S z t a f r o w s k i. *Chrześcijańskie małżeństwo.* Warszawa 1985 s. 342.

¹⁰¹ *Kielecki Przegląd Diecezjalny* 54:1978 s. 266.

Nim [Chrystusie] swoją właściwą wielkość, godność i wartość swego człowieczeństwa”¹⁰².

W powyższej encyklice znalazł się specjalny punkt „prawa człowieka,,: „litera” czy „duch”, w którym papież nie zawahał się oświadczyć: „Kościół nie musi zapewniać, jak bardzo ta sprawa [praw człowieka] wiąże się z jego własnym posłannictwem we współczesnym świecie. Ona także właśnie leży u samych podstaw pokoju społecznego i międzynarodowego, jak temu dał wyraz Jan XXIII, Sobór Watykański II, a z kolei Paweł VI w szczegółowych dokumentach. Pokój sprowadza się w ostateczności do poszanowania nienaruszalnych praw człowieka; dziełem sprawiedliwości jest pokój – wojna zaś rodzi się z ich pogwałcenia i łączy się zawsze z większym jeszcze pogwałceniem tych praw”¹⁰³.

W encyklice *Laborem exercens* (14 IX 1981 r.), poświęconej pracy ludzkiej, z okazji dziewięćdziesiątej rocznicy encykliki Leona XIII *Rerum novarum*, Jan Paweł II dokładnie omawia uprawnienia ludzi pracy¹⁰⁴. Ukazuje je najpierw „w szerokim kontekście praw człowieka”. Taki też tytuł nosi punkt pierwszy (n. 16) rozdziału poświęconego temu tematowi. Ten „szeroki kontekst” to „ogół praw właściwych człowiekowi”. Uprawnienia ludzi pracy stanowią jakby fragment uprawnień ogólnych; mówiąc o nich, wchodzimy w szczegóły tego obszernego zagadnienia.

Ważne jest tutaj rozróżnienie pomiędzy pracodawcą „bezpośrednim” i „pośrednim”. Pierwszym jest osoba (zakład pracy), która angażuje pracownika. Ten jednak „bezpośredni” pracodawca nie jest autonomiczny, lecz nieraz bardzo zależny, ponieważ podlega różnego rodzaju uwarunkowaniom, nie tylko w ramach kraju, ale również w zakresie międzynarodowym. Cały ten splot uwarunkowań (pracodawca „pośredni”) ma nieraz duży wpływ na pracodawcę bezpośredniego. Przy ustalaniu zatem uprawnień człowieka pracy trzeba mieć na uwadze również pracodawcę pośredniego, stąd sprawa nabiera wymiaru międzynarodowego, a więc można i trzeba mówić o obowiązkach jednych państw względem drugich, zwłaszcza bogatych wobec rozwijających się.

Po tym nowym niewątpliwie naświetleniu praw ludzi pracy, papież przechodzi do omówienia problemu zatrudnienia, który też wykracza poza granice pojedynczych państw. Mówiąc z kolei o wynagrodzeniu, stwierdza „[...] za sprawiedliwą płacę gdy chodzi o dorosłego pracownika obciążonego odpowiedzialnością za rodzinę, przyjmuje się taką, która wystarcza na założenie i godziwe utrzymanie rodziny oraz zabezpieczenie jej przyszłości. Takie wynagrodzenie może być realizowane przez tzw. płacę rodzinną, tzn. jedno wynagrodzenie dane głowie

¹⁰² Encyklika n. 10, 1.

¹⁰³ Tamże n. 19, 2.

¹⁰⁴ Tej sprawie encyklika poświęca rozdział IV (n. 16-23).

rodziny za pracę, wystarczające na zaspokojenie potrzeb rodziny bez konieczności podejmowania pracy zarobkowej poza domem przez współmałżonka, czy też przez inne świadczenia społeczne, jak zasiłek rodzinny albo dodatek macierzyński dla kobiety” (n. 19,3). W związku z tym papież mówi o konieczności dowartościowania zadań macierzyńskich. Liczy się jednak z faktem, że w wielu społeczeństwach kobiety pracują niemal we wszystkich zawodach: „Prawdziwy awans kobiety wymaga takiej struktury pracy, aby kobieta nie musiała zań płacić rezygnacją ze swojej specyficznej odrębności ze szkodą dla rodziny, w której jako matka posiada rolę niezastąpioną” (n. 19,5)

Ludzie pracy mają „uprawnienie do zrzeszania się, czyli tworzenia stowarzyszeń i związków zawodowych mających na celu obronę żywotnych interesów ludzi zatrudnionych w różnych zawodach” (n. 20, 1). Sprawie związków zawodowych encyklika poświęca dość dużo miejsca, naświetlając to zagadnienie z punktu widzenia katolickiej nauki społecznej.

Ważnym punktem encykliki jest zaakcentowanie godności pracy na roli. Po raz pierwszy, i to bardzo szeroko, poruszył tę sprawę Jan XXIII w encyklice *Mater et Magistra* (15 V 1961 r.). Jan Paweł II przypomniał, że rolnictwo ma „zasadnicze znaczenie” oraz podkreślił, że praca na roli jest ciężka i „w wielu krajach rozwijających się miliony ludzi bywają zmuszane do uprawy cudzej roli, będąc przy tym wyzyskiwanymi” (n. 21, 2). Stąd „w wielu wypadkach konieczne są radykalne i pilne zmiany w celu przywrócenia rolnictwu i rolnikom właściwego znaczenia, jako podstawy zdrowej ekonomii i w całokształcie wspólnoty społecznej” (n. 21, 3).

„Osoba niepełnosprawna jest jednym z nas i w pełni uczestniczy w naszym człowieczeństwie” (n. 22, 1). Ponieważ praca stanowi jeden ze środków osiągnięcia pełni człowieczeństwa, stąd niepełnosprawnym trzeba udostępnić możliwość podjęcia pracy zgodnie z ich możliwościami. Wreszcie encyklika mówi o „pracy i problemie emigracji”. Chodzi o emigrację w poszukiwaniu pracy. Gdy ktoś opuszcza swój kraj, tym samym zmuszony jest zerwać ze swoją tradycją narodową, kulturą i wejść w obce mu środowisko. Powoduje to wielorakie trudności, które domagają się przede wszystkim tego, by „człowiek pracujący poza ojczystym krajem [...] nie był w zakresie uprawnień związanych z pracą upośledzony w stosunku do innych ludzi pracy w danym społeczeństwie [...] Tym bardziej nie może być wykorzystywana sytuacja przymusowa, w której znajduje się emigrant” (n. 23, 3).

Stało się już trwałym zwyczajem, że najpierw zbiera się synod biskupów, aby rozważyć i przedyskutować aktualny temat, zatwierdzony przez Ojca św., a potem ukazuje się adhortacja apostołska, która szeroko korzysta z wniosków zgłoszonych przez Ojców synodu. Tak było również w związku z tematem doty-

czącym małżeństwa i rodziny w świecie współczesnym. Zajęła się nim sesja zwyczajna synodu biskupów (26 IX–25 X 1980 r.) 22 XI 1981 r.

Jan Paweł II ogłosił adhortację apostolską *Familiaris consortio* o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym¹⁰⁵.

Znowu należy zaznaczyć, że chociaż adhortacja uwzględnia aspekt głównie chrześcijański, to w wielu wypadkach szeroko omawia naturalne uprawnienia w tej dziedzinie. Tak jest najpierw w punkcie omawiającym prawa i obowiązki kobiety: „Rodzina, która jest ze swej natury i powinna stawać się komunią osób, znajduje w miłości żywe źródło i stały bodziec do przyjęcia, szanowania i popierania rozwoju każdego z członków, w jego najwyższej godności jako osoby, czyli żywego obrazu Boga [...] W tej perspektywie Synod pragnął zwrócić szczególną uwagę na kobietę, jej prawa i obowiązki w rodzinie i społeczeństwie” (n. 22). Omówiono też tematy: Kobieta a społeczeństwo (n. 23) i obraza godności kobiety (n. 24).

Następnie adhortacja ukazuje pozycję mężczyzny jako męża i ojca (n. 25), zabiera głos na temat praw dziecka (n. 26) oraz mówi o osobach starszych w rodzinie (n. 27). Osobny rozdział jest poświęcony przekazywaniu życia (n. 28 nn.), w którym szeroko przedstawiono m. in. prawo do życia. Podobnie dużo miejsca zajmuje w adhortacji sprawa wychowania, uwzględniająca na pierwszym miejscu „Prawo – obowiązek rodziców do wychowywania” (n. 36 nn.).

Specjalny rozdział omawia ważny temat dotyczący uczestnictwa rodziny w rozwoju społeczeństwa (n. 42 nn.), a w nim takie m. in. sprawy: Zadania społeczne i polityczne (n. 44), Społeczeństwo w służbie rodziny (n. 45), Karta praw rodziny (n. 46), O nowy ład międzynarodowy (n. 48).

*

Dokonany tutaj krótki przegląd ukazujący stanowisko Kościoła wobec praw człowieka wystarczająco akcentuje jego wkład w ten niezwykle ważny rozdział życia rodziny ludzkiej. Jak już powiedziano, Kościół od początku podkreślał naturalną godność osoby ludzkiej i jej niezwykle ważną promocję dokonaną aktem odkupienia człowieka, co stanowi fundament dla ukazania wszystkich podstawowych uprawnień osoby ludzkiej.

Wspomniano też krótko, co Kościół starał się czynić w zakresie praktycznego wprowadzania w życie postulatów zawartych w uprawnieniach, akcentując

¹⁰⁵ Polska wersja ukazała się w licznych wydaniach broszurowych.

jednocześnie związek zachodzący pomiędzy uprawnieniami i obowiązkami, istniejący w samym ich podmiocie, a więc w osobie ludzkiej. Kościół jest świadomy, że z racji otrzymanej od Chrystusa misji głównym jego obowiązkiem jest działalność duszpasterska, która musi mieć na uwadze również wychowanie wiernych do właściwego rozumienia i realizowania podstawowych praw i obowiązków osoby ludzkiej. Jak już wspomniano, w tej dziedzinie Kościół czyni rachunek sumienia i pragnie podejmować coraz skuteczniejsze działania.

THE CHURCH AND HUMAN RIGHTS

S u m m a r y

The Church accepts natural dignity of every man and has always firmly emphasized the infrangible and nontransferable character of human rights. One can find statements of this kind in the Scripture, in the teaching of the Primeval Church, and now in John XXIII's encyclicals (e. g. *Pacem in terris*), in Vaticanum II's documents, in Post-councillar (e. g. synodal) documents, in the project of the Fundamental Right of the Church, in the Code of Canon Law laid down by John Paul II, and in the documents of various pontifical commissions, e. g. In the Family's Rights Charter. The problem of the protection of human rights often comes up in the teaching (encyclicals and addresses) and activity of John Paul II.

Translated by Jan Kłós